

kwestionowane albo rozumiane w sensie szerszym (bardziej aktywna interwencja sekretarzy), i to nawet przez autorów katolickich. Do takich listów należą: List do Hebrajczyków, Listy Pasterskie (zwłaszcza 1 Tm i Tyt), List do Efezjan i drugi List do Tesaloniczan (jak to niedawno zapowiedział W. Trilling z Lipska).

b) Jeśli chodzi o połączenie σύν, to warto zauważyć, że σύν Χριστῷ synonimiczne do ἐν Χριστῷ pojawia się u Pawła ponad 200 razy, określając dynamiczną więź chrześcijan z Chrystusem (por. ks. J. Stępień, *W poszukiwaniu najistotniejszej cechy pierwotnego Kościoła w listach Pawłowych*, „Znak”, 16 (1964) 864-867).

c) Wspomniane w referacie katalogi grzechów mają swoje obszerne opracowania w biblistyce (por. B. S. Easton, *New Testament's Ethical Lists*, JBL, 51(1932) 1-12; A. Voegtle, *Die Tugend-und Lasterkataloge im Neuen Testament*, Muenster i. W. 1936).

Referat był dla nas biblistów bardzo cenny. Niektórym naszym sądom dał mocniejszą filologiczną podbudowę, a w jednym wypadku po dość długiej i ciekawej dyskusji skłonił do zmiany interpretacji tekstu Pawłowego; chodzi tu o συνεργοί w 1 Kor 3, 9, gdzie συνεργοί określa prawdopodobnie pracujących razem (wspólnie) Pawła i Apollosa w dziele Bożym, a nie współpracowników Boga.

ODPOWIEDŹ NA GŁOS W DYSKUSJI

Na pytanie, czym można uzasadnić nawrót do badań stylistycznych w zakresie Listów św. Pawła oraz na czym może polegać nowość tych badań i ich odkrywczość, mogę odpowiedzieć na razie tylko tyle:

1. Współczesne badania stylistyczne, szczególnie w zakresie analizy struktury dzieła literackiego oraz funkcjonalności środków wyrazu, są tak już daleko posunięte, że istotnie z punktu widzenia metodycznego mogą rzucić zupełnie nowe światło na gatunek literacki Listów św. Pawła, a nawet na osobowość samego Apostoła i pogłębić nasz stosunek do tendencji ideowych jego twórczości epistolarnej. W tym celu spróbowałam na tym Sympozjonie zilustrować funkcjonalność środków wyrazu św. Pawła.

2. Współczesne badania literackie w zakresie filologii klasycznej prowadzą do stwierdzenia nieprzerwanej ciągłości — w dobie chrześcijaństwa — gatunków uprawianych uprzednio przez autorów przedchrześcijańskich, oraz rzutowania cech gatunkowych na twórczość literacką pisarzy także chrześcijańskich. Dlatego właśnie usiłowałam wykazać choć przykładowo cechy stylu azjańskiego w Listach św. Pawła.

3. Współczesne badania semantyczne preferujące warstwę słowną dzieła literackiego przez obserwację funkcji pewnych zespołów semantycznych, wyrazów-kluczy, neologizmów czy też wyrazów rzadkich, egzotycznych, mogą zaprowadzić w głąb

struktury myślowej dzieła, dotrzeć do pewnych wpływów literackich czy nawet filozoficznych, ukrytych w warstwie słownej. Tak np. badania nad wpływem dialekty na styl św. Pawła mogą wyjść od analizy warstwy semantycznej. Jednym słowem: *novum* to przede wszystkim metoda. Sądzę, że warto przebadać od strony źródeł język i styl oryginału greckiego dzieła Pawłowego, na szerszym tle komparatystycznym w stosunku do całej grecości antycznej, z której mógł czerpać Paweł z Tarsu. Zafascynowani ewentualnością wszechpotężnego wpływu szkoły rabinistycznej na umysłowość i artyzm św. Pawła, zapominamy, że równie potężna mogła być w stosunku do jego osobowości artystycznej i literackiej retoryka szkoły hellenistycznej w Tarsie. Przebiegając w swych licznych podróżach apostołskich wszelakie obszary greczyzny, św. Paweł musiał usprawnić swój helleński aparat nadawczy, aby czułe ucho Greków nie doznawało zbyt nieprzyjemnych wrażeń w zetknięciu z jego stylem oraz z jego „greckością”. Bardzo zaskakujące są dla badania filozoficznego jego sposoby naginania języka helleńskiego do wymagań własnych myśli i do sugestii, jaką chciał wywołać u odbiorcy.

Często daje się zauważyć dziwne połączenia wspaniałych obrazów słownych i wizji niemal mistycznych z pewną raczej egzotyką języka greckiego niż nieporadnością. Może ten język grecki św. Pawła jest urażający, ale jednocześnie piękny i sugestywny.

JANINA NIEMIRSKA-PLISZCZYŃSKA